



Rozmyślania na każdy dzień maja - DZIEŃ 10 | 1



Posłuchaj

()





# „O miłości nieprzyjaciół”

I. Rozmyślając szczegóły Męki Pańskiej, spoglądajmy od czasu do czasu na Maryję, abyśmy nie zapominali, co może miłość, wobec największych okrucieństw ludzkich i najstraszniejszej niesprawiedliwości. Tylko cudem łaski Bożej mogła Maryja stać i milczeć wśród tego, co się z Jej Synem Boskim podczas Ukrzyżowania działo. Słusznie wołać mogła: „O ludzie, gorsi jesteście niż tygrysy pożerające ciało, bo i na duszę się targacie żelżywościami i nienawiścią”. Ale Maryja tak była zjednoczona z Bogiem, że myślała to, co myślał Jezus: Nie wiedzą co czynią! A jednak otaczała Jezusa nienawiść wyraźna, nienawiść świadoma siebie, której ludzkim sposobem nie można było usprawiedliwić. Co za szczęście dla upadłego człowieka, że nie same *ludzkie sposoby* ma do posługi, bo niedaleko zaszedłby nimi w sprawie najważniejszej, w sprawie swego zbawienia. Takim sposobem działania nadprzyrodzonym jest modlitwa. Maryja modliła się za wrogów Pana Jezusa; Jej serce razem z Sercem Jezusa wołało: „Ojcze przebac im, bo nie wiedzą co czynią!” Maryja od początku swego macierzyństwa, od proroctwa Symeonowego wiedziała, że wszystko co wycierpi razem ze Zbawicielem, stanie się przez ludzi, a mimo to, ani na chwilę nie przestaje miłować tego rodzaju i pozostaje na wieki Jego Orędowniczką i opiekunką.

Gdzież są czyny naszej wdzięczności za to? Gdzież przynajmniej słowa miłości i uwielbienia? Gdzie gorącość modlitwy? Gdzie wiara, że przez tę Matkę o najwspanialszym sercu, uzyskać możemy przebaczenie win, poprawę życia, poznanie woli Bożej i że tylko miłość Jej ku nam, miłości



Bożej nas naucz, – a tylko wtedy miłować potrafimy tych, którzy nam źle czynią, bo naturalną drogą, *ludzkimi sposobami* nie dojdziemy do tego nigdy.

II. Trzy są wyraźne przepisy, zostawione nam w słowach Zbawiciela, co do miłości nieprzyjaciół. Pan Jezus każe nam błogosławić tych, którzy nam złorzeczą. Jest to twarda mowa i przepis trudny. Ale gdy wykonamy to, co Pan Jezus przykazuje, następstwa idą nam już gładko. Przemóc się w tym, aby źle nie mówić o złych, jest już łatwo, gdy się przemożemy w tym, aby o nich źle nie myśleć, gdy weźmiemy najprzód w rachunek to, co ich winę łagodzi: trudność położenia, wypływającą z okoliczności charakteru, z wpływów i nawyków; gdy uczynimy wszystko, co w naszej mocy, aby przed sobą samym usprawiedliwić tego, kogo mieliśmy poniekąd prawo nie kochać.

Drugi przepis jest: miłować tych, którzy nam źle czynią. Przykład tego daje nam Maryja na tak rozległą miarę, że śmiało mógł Pan Jezus nam to zalecić bez objaśnień dalszych, postawiwszy Maryję u stóp krzyża Swego.

A trzeci przepis jest: Dobrze czynić tym, którzy nas prześladują. Czy można lepiej czynić komu, jak modlić się za niego? Skutki tych cichych heroizmów modlitwą za nieprzyjaciół zdziałanych, odkryje nam dopiero dzień ostateczny. Ewangelia mówi nam, że po Męce Chrystusa Pana, Maryja i Apostołowie *trwali* na modlitwie. Tym *trwaniem* zdziałali tyle nawróceń, poczynawszy od tych, co się już pod Krzyżem stały! Tą trwałością modlitwy pielęgowali początek Kościoła. Na widok Maryi modlącej się, rotmistrz bije się w piersi i wyznaje Syna Bożego; podobnie na widok Szczepana modlącego się za tych, którzy go kamienowali, przygotowuje się nawrócenie w duszy Szawła. Co my wiemy, czyj przykład, czyja modlitwa, która chwila zbudowania się miłością Bożą w jakiej duszy, sprowadza błogosławieństwo nawrócenia dla drugiej duszy. Co my biedni



wiemy! Ale wiemy jak czyniła Maryja.

*Westchnienie.* O Matko kochająca, błogosławiąca! – Bądź miłowana i błogosławiona między nami; – niech na Twój wzór nauczymy się łagodności w sądzeniu, wyrozumiałości względem niechętnych nam i niech w modlitwie czerpiemy wszystką siłę naszą.

*Praktyka:* Nie spocznę, póki nie wytłumaczę przed samym sobą kogoś, co mnie uraził lub oburzył.

-----

*Rozmyślania na każdy dzień maja.* Zapiski z konferencji majowych ks. Zygmunta Goliana. Dodano najwyborniejsze modlitwy i pieśni do Matki Najświętszej. Kraków 1931. Wydawnictwo Księża Jezuitów, ss. 53-58.





Rozmyślania na każdy dzień maja – DZIEŃ 10 | 5

# Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Rozmyślania na każdy dzień maja – DZIEŃ 10 | 6





Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Rozmyślania na każdy dzień maja – DZIEŃ 10 | 9